



Bruksela, dnia 31 maja 2018 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 29 / 2018

Sprawozdanie z wybranych posiedzeń komisji PE w maju br.

Bruksela, 31 maja 2018 r.

W sprawozdaniu poruszono następujące kwestie:

1. Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych (EMPL) w dniu 24 maja br.
2. Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Transportu PE (TRAN) w dniu 15 maja br.
3. Sprawozdanie z połączonego posiedzenia komisji AFET i INTA nt. relacji UE-USA w dniu 16 maja br.
4. Sprawozdanie z dyskusji podczas posiedzenia Komisji Kontroli Budżetowej PE (CONT) nt. analizy kompatybilności pomocy państwa i funduszy UE w dniu 15 maja br.
5. Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Rozwoju Regionalnego (REGI) w dniu 31 maja r. nt. propozycji dotyczącej polityki spójności na lata 2021-2027
6. Sprawozdanie z wysłuchania publicznego zorganizowanego przez grupę EPP w PE pt. Externalities: a win-win situation in cohesion policy
7. Sprawozdanie z warsztatów dotyczących Brexit i polityki energetycznej, które odbyły się w dn. 16 maja br. w Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii - ITRE w Parlamencie Europejskim.

1. Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych (EMPL) w dniu 24 maja br.

W dniu 24 maja br. w komisji EMPL odbyła się dyskusja z udziałem wiceprzewodniczącego KE **Valdisa Dombrovskisa** oraz komisarz **Marianne Thyssen**. Tematem były prace w obszarze społecznym do końca obecnej kadencji oraz przedstawiony przez KE w marcu br. projekt rozporządzenia ws. Europejskiego Urzędu ds. Pracy (ELA). Posłowie poruszali kwestie: uwzględnienia spalin z silników wysokoprężnych w projekcie dot. walki z rakiem w

miejscu pracy, zintensyfikowania działań w zakresie mobilności pracowników, perspektyw przedłożenia przez KE propozycji dot. jednolitego numeru ubezpieczenia społecznego oraz projektów dot. osób niepełnosprawnych. W zakresie projektu rozporządzenia dotyczącego ELA posłowie opowiedzieli się za silnym, dobrze funkcjonującym urzędem, który nie będzie wchodził w kompetencje państw członkowskich (ECR). Zwracali uwagę na konieczność zapewnienia odpowiedniego finansowania oraz zachowania dobrze funkcjonujących mechanizmów, które mają być przejęte przez Urząd.

Przebieg dyskusji

Wiceprzewodniczący KE **Valdis Dombrovskis** podkreślił, że należy skupić się na osiągnięciu rezultatów, ponieważ pozostał rok do wyborów. W 2017 r. gospodarka rozwinęła się najszybciej od 10 lat, mamy wzrost zatrudnienia i mniejsze bezrobocie. Poprawiła się sytuacja finansów publicznych, wzrosły inwestycje. Jednak wzrost płac wciąż jest powolny. W odniesieniu do Europejskiego Filara Praw Społecznych poinformował, że KE stara się wypełnić go celami. To jest kwestia kluczowa dla konkurencyjności i nasze polityczne zobowiązanie - zaznaczył. KE przedstawiła już kluczowe inicjatywy. Wspomniał również o semestrze europejskim. Odnosząc się do nowych Wieloletnich Ram Finansowych powiedział, że KE przyjęła podejście pragmatyczne i realistyczne. Przewidziana jest bardziej elastyczna struktura. Są m.in. dwa nowe aspekty: konwergencja i inwestycje w kapitał ludzki – 25 mld euro na nowy program na rzecz wspierania reform, również nowy mechanizm na rzecz stabilizacji inwestycji - do 30 mld euro. Chcą też inwestować w kapitał ludzki – nowy wniosek ws. Europejskiego Funduszu Społecznego Plus - ponad 100 mld euro (choć były też cięcia w wydatkach społecznych).

Komisarz **Marianne Thyssen** podziękowała za przyjęcie dyrektywy o pracownikach delegowanych. Wiele inicjatyw pozostało jeszcze do ukończenia przed końcem kadencji. Mówiła o koordynacji w obszarze społecznym, co jest priorytetowym dossier dla trzech instytucji, ma ułatwić mobilność pracowników. Podkreśliła, że liczy na przyjęcie przez Radę w czerwcu i rychłe rozpoczęcie trilogów. Wspomniała również o kolejnym priorytetowym dossier, tj. walka z chorobami nowotworowymi w miejscu pracy. Poinformowała, że wczorajszy dodatkowy trilog zakończył się sukcesem, poczyniono spore postępy. Obecnie KE analizuje kwestie emisji z silników wysokoprężnych. W kontekście Europejskiego aktu dostępności powiedziała, że konieczne jest zintensyfikowanie prac, aby zakończyły się za prezydentury bułgarskiej, bowiem 80 mln obywateli żyje z niepełnosprawnością. Odniosła się również do kwestii równowagi między życiem prywatnym i zawodowym i powiedziała, że co roku ze względu na lukę płci tracimy 370 mld euro. Wyraziła nadzieję, że do wiosny przyszłego roku projekt ten zostanie przyjęty. Poinformowała również, że jeszcze KE nie przedstawiła propozycji ws. numeru i kartu ubezpieczenia społecznego, ponieważ chcą, aby była to dobra

propozycją. Na zakończenie podkreśliła, że do tej pory partnerstwo KE i PE było bardzo skuteczne.

Wystąpienia w imieniu grup politycznych:

David Casa (EPP, Malta) powiedział, że PE jest po stronie KE w zakresie godzenia życia zawodowego z prywatnym, problem leży raczej po stronie Rady. Odnosząc się do mobilności pracowników pytał, czy KE podejmie zalecenia ETO, np. aby zmierzyć wśród obywateli narzędzia pozwalające na mobilność?

Agnes Jongerius (S&D, Holandia) pytała, jakie są gwarancje, że KE przedstawi jeszcze w tej kadencji inicjatywę dotyczącą numeru ubezpieczenia społecznego. Odnosząc się do kwestii gwarancji dla dzieci poinformowała, że PE chciałby teraz wzmocnić tę inicjatywę i pytała, kiedy będą propozycje KE.

Ulrike Trebesius (ECR, Niemcy) pytała, czy to mądre, by pod koniec kadencji składać nowe propozycje. Europejski filar praw socjalnych doprowadził do wielu inicjatyw, czy ten filar to tylko takie oświadczenie woli politycznej, bo między wierszami przedstawiany jest obywatelom jako bieżące przepisy.

Rina Kari (GUE/NGL, Dania) pytała, czy będzie jakaś inicjatywa KE dotycząca zapewnienia pracownikom regeneracji. Chciała również wiedzieć, jaki jest horyzont czasowy dla przedstawienia inicjatywy o numerze zabezpieczenia społecznego?

Jean Lambert (Zieloni, Wielka Brytania) pytał, czy bieżące zobowiązania w budżecie zostaną utrzymane. Inne ważne kwestie, na które zwrócił uwagę, to: nierównowaga płci, zapewnienie trwałego rozwoju, osoby niepełnosprawne.

Wiceprzewodniczący KE **Valdis Dombrovskis** odniósł się do poniższych kwestii:

- Mobilność: oceniają działania związane z rekomendacjami ETO. Zaproponowali projekt dotyczący Europejskiego Urzędu ds. Pracy, zajmują się aspektami transgranicznymi, np. dyrektywa o pracownikach delegowanych. Mobilność pracowników będzie wciąż istotna dla KE.
- Filar społeczny – za zasadami pójdą konkretne inicjatywy ustawodawcze.
- Z końcem maja aktywność ustawodawcza KE zmaleje. Zbliżamy się do końca kadencji, ale rok to dużo czasu. Chciałby, ab nie koncentrować się na nowych inicjatywach, a na zakończeniu prac w tych, które już zostały przedstawione.

- Substancje rakotwórcze i spaliny z silników: celem KE jest, aby zaktualizować tę dyrektywę w oparciu o najnowsze dane naukowe.

Komisarz **Marianne Thyssen** odpowiedziała:

- W zakresie mobilności i ELA uwzględnili uwagi i raport ETO, który pojawił się przed opublikowaniem inicjatywy.
- Numer zabezpieczenia społecznego – proces przygotowania tej inicjatywy będzie się przedłużał. To wymaga zebrania danych technicznych. Analizują też inne możliwości - czy na pewno powinien to być wniosek legislacyjny czy jakaś inna forma. Na razie toczy się proces refleksji.
- Substancje rakotwórcze - jeśli chodzi o spaliny z silników diesla to nie została uwzględniona to w obecnie przygotowanym wniosku. Jeśli PE by przekonał Radę to KE by chętnie poruszyła sprawę spalin z silników wysokoprężnych.
- Osoby niepełnosprawne - na razie nie może powiedzieć czy będą jakieś wnioski.
- Zakaz dyskryminacji - ten wątek przewija się we wszystkich wnioskach.
- Gwarancje dla dzieci – mamy wytyczne. Jest program pilotażowy KE.

Europejski Urząd ds. Pracy

Komisarz Marianne Thyssen przedstawiła założenia projektu.

Wystąpienia sprawozdawców:

Jeoren Lenaers (EPP, Holandia) podkreślał, że zależy im na sprawiedliwym rynku, na którym nie ma nieuczciwej konkurencji. Pracownicy mobilni to grupa, która się rozrasta. Wniosek ws. ELA stanowi dobry punkt wyjścia. ELA powinien przede wszystkim działać skutecznie. Pytanie czy w sposób wystarczający przewidziane jest zaangażowanie obywateli.

Georgi Pirinski (S&D, Bułgaria) powiedział, że zgadza się z poziomem ambicji KE ws. ELA, warto stworzyć dobrze funkcjonujący urząd. Może ELA powinien wyciągać wnioski i dawać zalecenia organom krajowym? Należy też pamiętać, aby nie zatracić już działających struktur, np. mamy dobrze funkcjonującą platformę ds. przeciwdziałania pracy nierejestrowanej.

Ulrike Trebesius (ECR, Niemcy) podkreślała, że zapisy traktowe należy respektować. Dobrze, że ELA nie dostanie dodatkowych kompetencji kosztem państw członkowskich. ELA musi wnosić wartości dodaną, wspierać państwa członkowskie, a nie je zastępować. Cyberprzestępczość stanowi duże zagrożenie, musimy położyć nacisk na bezpieczeństwo. W

kwestii finansowania ELA stwierdziła, że mamy do czynienia z ograniczeniami: nastąpi Brexit, jest nowy projekt budżetu, opowiadają się za surową dyscypliną budżetową. Należy sprawdzić czy są jakieś programy, które nie muszą być finansowane.

Marian Harkin (ALDE, Irlandia) powiedziała, że rolą agencji ma być skuteczne wdrażanie przepisów europejskich. Agencja zastąpi niektóre istniejące już struktury, jej zakres obowiązków ma być szeroki. Pytała, czy przyporządkowany temu budżet jest odpowiedni.

Paloma Lopez (GUE/NGL, Hiszpania) wyraziła otwartość na propozycję ELA, która ma zwalczać dumping społeczny, nadużycia oraz wzmocnić koordynację. Jest rozczarowana, że państwa członkowskie starają się osłabić te działania. Myśli więc, że ELA nie zrealizuje pokładanych w nim nadziei. W zakresie delegowania cały czas jest tak, że za tą samą pracę płaci się różnie.

Terry Reintke (Zieloni, Niemcy) poinformował, że propozycja jest przypieczeniem rzeczywistości. Czy ten urząd będzie miał jakieś realne prerogatywy, czy będzie w stanie walczyć z nadużyciami, ile pieniędzy będzie miał do dyspozycji? – pytał.

Komisarz Marianne Thyssen wyraziła zadowolenia, że PE chce, aby urząd był silny. ELA będzie zwalczał niedeklarowaną pracę. Nie oznacza to jednak odrzucenia platformy. Potrzeby finansowe urzędu zostały zapisane w WRF, analizy zostały wykonane z pełną ostrożnością. Dumping socjalny musi być zwalczany. Podmioty, które dokonują nadużyć są później rozliczane. Struktura urzędu jest dość złożona. Konkretnie liczby, jeśli chodzi o inspekcje, zostaną podane po ustanowieniu urzędu. Partnerzy społeczni powinni być w stanie składać skargi na poziomie krajowym. Nie zabierają prerogatyw krajowym inspekcjom. Za kilka lat dokonają przeglądu funkcjonowania.

2. Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Transportu PE (TRAN) w dniu 15 maja br.

Posiedzenie komisji TRAN 15 maja było poświęcone rozpatrzeniu poprawek kompromisowych. W trzech z omawianych dossier (czas odpoczynku, lex specialis i kabotaż) posłowie ograniczyli się do przypomnienia głównych postulatów swoich grup. Na następnym dniu (wtorek 16 maja) zaplanowano spotkania sprawozdawców cieni, gdzie miało dojść do rzeczywistych negocjacji i prób wypracowania porozumienia, co do poprawek kompromisowych. Dokumenty zawierające poprawki kompromisowe do lex specialis i kabotażu zostały rozesłane bezpośrednio przed posiedzeniem, co nie dało możliwości

właściwego odniesienia się do zawartych w nich propozycji. **Ważnym elementem jest wspólne podejście trzech sprawozdawców do wdrożenia** (część C propozycji kompromisowych dotyczących czasu pracy i odpoczynku posła van de Campa, kompromis 9 „*smart enforcement*”). Odnosząc się do tych propozycji poseł **Wim van de Camp** (EPP, Holandia) stwierdził, że wywołają one zaniepokojenie Rady. Głosowanie trzech sprawozdań jest zaplanowane na 4 czerwca 2018 r., ale biorąc pod uwagę stopień zaawansowania prac może być to trudne. Stanowisko PE idzie w kierunku prospołecznym, z wyjątkiem sprawozdawczynie M. Kyllönen (GUE/NGL, FI), która jest osamotniona w swoim podejściu. Polscy sprawozdawcy cienie **Elżbieta Łukacijewska** (EPP, Polska) oraz **Kosma Złotowski** (ECR, Polska) zabrali głos we wszystkich punktach debaty.

1) Czas pracy i odpoczynku - Sprawozdawca: **Wim van de Camp** (EPP, Holandia)

Sprawozdawca **Wim van de Camp** (EPP, Holandia) poinformował, że propozycje kompromisowe dotyczą m.in. objęcia pojazdów lekkich (powyżej 2,4 tony) zakresem stosowania rozporządzenia oraz wyjątków tj. branży budowlanej, autobusów. W preambule PE uwzględni autonomiczne pojazdy ciężarowe. Kompromisowy czas jazdy będzie oscylował w granicach 3-4 tygodni. W odniesieniu do odpoczynku w szoferce kompromisem może być certyfikowany parking, a powrót do domu powinien być miejscem faktycznego zamieszkania. Sprawozdawca wezwał Radę do wprowadzenia inteligentnych tachografów najlepiej od 1 stycznia 2020 r. (termin wymaga jeszcze uzgodnienia).

Eurodeputowana **Isabella De Monte** (S&D, Włochy) opowiedziała się za włączeniem pojazdów poniżej 3,5 ton, ale państwa członkowskie powinny mieć możliwość wprowadzenia ostrzejszych przepisów. Spanie w szoferce to drażliwa kwestia, wewnątrz grupy są spore różnice stanowisk. Potrzebny kompromis dotyczący powrotu do miejsca zamieszkania, należy uwzględnić postulaty regionów peryferyjnych. Potrzebne są bardziej rygorystyczne przepisy dotyczące tachografów.

Eurodeputowany **Roberts Zile** (ECR, Łotwa) powiedział, że nie zgadzają się na uwzględnienie LCVs, należy mieć na uwadze koszty dla MŚP. Nie ma potrzeby definiowania „domu”, w UE obywatele mogą przemieszczać się gdzie chcą. Kierowca powinien poinformować pracodawcę, gdzie zamierza wykorzystać swój czas odpoczynku. W orzeczeniu TS o odpoczynku w kabinie nie było mowy o skróconym odpoczynku. Należy zachęcać do certyfikowania parkingów by odpowiednie miejsca powstawały we wszystkich państwach członkowskich (brak chęci niektórych państw członkowskich stworzenia parkingów może być kolejną formą dyskryminacji).

Izaskun Bilbao Barandica (ALDE, Hiszpania) w imieniu **Gesine Meissner** (ALDE, Niemcy) opowiedziała się za koniecznością ostrożnego podejścia do włączenia pojazdów lekkich. Należy przewidzieć okres przejściowy potrzebny na powstanie odpowiednich parkingów.

Keith Taylor (Zieloni, Wielka Brytania) powiedział, że kierowcy nie powinni spędzać cotygodniowego odpoczynku na parkingach, nawet bezpiecznych. Pojazdy od 2,4 ton powinny być włączone, należy ograniczyć wyjątki.

Merja Kyllonen (GUE/NGL, Finlandia) powiedziała, że ważne, aby warunki pracy się poprawiły i aby kierowcy mogli się udać do domu. Lekkie pojazdy użytkowe to bardzo istotna kwestia, jesteśmy bliscy rozwiązania. W kwestii powrotu do domu – potrzebne są dalsze negocjacje, optują za 2 tygodniami. Wezwała KE o przyspieszenie wdrożenia inteligentnych tachografów.

Georges Bach (EPP, Luksemburg) w imieniu komisji EMPL wyraził sprzeciw wobec dalszego uelastycznienia - to nie przepisy są problemem, ale brak kontroli. Orzeczenie ETS, które potwierdza, że spędzanie czasu odpoczynku w szoferce jest zabronione.

Przedstawiciel KE pozytywnie odniósł się do założeń projektu sprawozdania.

2) Lex specialis: delegowanie kierowców w transporcie drogowym - Sprawozdawczyni: Merja Kyllönen (GUE/NGL, Finlandia)

Sprawozdawczyni **Merja Kyllönen** (GUE/NGL, Finlandia) stwierdziła, że obecnie najważniejsza kwestia to decyzja o objęciu transportu międzynarodowego zakresem przepisów. Celem powinno być zakończeniem wyzysku kierowców. Komisji EMPL postuluje by delegowanie rozpoczynało się już w pierwszym dniu operacji transportowej, ale czy na pewno wiemy, jakie będą konsekwencje takiego podejścia. Sam kabotaż nie jest problemem, większość kierowców wraca do domu po kilku tygodniach. Nie możemy pozwolić by cały sektor płacił cenę za działanie kilku nieuczciwych przedsiębiorców. Nadal pozostaje wiele pytań, na które jako ustawodawcy powinniśmy sobie odpowiedzieć.

Eurodeputowany **Andor Deli** (EPP, Węgry) stwierdził, że należy wyłączyć transport międzynarodowy z zakresu. Ponadto zwrócił uwagę, że regulowanie europejskiego odcinka płacowego w formie aktu delegowanego może tworzyć niebezpieczny precedens.

Eurodeputowana **Izaskun Bilbao Barandica** (ALDE, Hiszpania) (S&D, Hiszpania) podkreśliła kwestie kontroli i wymiany informacji.

Eurodeputowany **Kosma Złotowski** (ECR, Polska) wyraził sprzeciw wobec restrykcyjnego traktowanie kabotażu w czasie transportu kombinowanego.

Eurodeputowane **Izaskun Bilbao Barandica** (ALDE, Hiszpania) oraz **Karima Delli** (Zieloni, Francja) opowiedziały się za stworzeniem europejskiej agencji odpowiedzialnej za sektor transportu drogowego.

W imieniu komisji EMPL posłanka **M. Dlabajova** (ALDE, Czechy) stwierdziła, że kształt przegłosowanej opinii EMPL był dla niej wielkim rozczarowaniem. Zgodził się z nią **P. Telička** (ALDE, Czechy), który uznał, że wdrożenie opinii EMPL miałyby dewastujący wpływ na rynek.

KE poinformowała, że nie zaakceptuje rozwiązania, które nie będzie obejmowało transportu międzynarodowego.

3) Kabotaż - Sprawozdawca: Ismail Ertug (S&D, Niemcy)

Sprawozdawca **Ismail Ertug** (S&D, Niemcy) stwierdził, że z wszystkich grup politycznych jedynie Zieloni mają jednolite stanowisko. Poinformował o zgodzie grup w kwestii egzekwowania. Uznał, że dobre kompromisy wypracowano w odniesieniu do firm skrzynek, uwzględnienia LCV oraz dostępu do rynku. W poprawkach kompromisowych proponuje krótsze terminy wymiany informacji między państwami członkowskimi (do 5 dni) oraz możliwość wszczęcia postępowania przez KE przeciw państwu, które odmawia współpracy. Przy dostępie do rynku przedstawił dwie opcje albo włączenie wszystkich LCV poniżej 3,5 tony, albo uwzględnienie przedziału 2,4 - 3,5 tony. Zapowiedział otwartość na głosy grup politycznych, ale wyraził preferencję dla drugiej opcji. Zaproponował, by kabotaż by dozwolony w ciągu 48h, co oznacza 2-3 przewozy. Z punktu widzenia socjalistów nie podlega negocjacji, że kierowca i samochód wracają do państwa pochodzenia przed rozpoczęciem kolejnej operacji kabotażowej oraz dyrektywa o delegowaniu ma zastosowanie od początku usługi kabotażowej.

Eurodeputowana **Elżbieta Łukacjewska** (EPP, Polska) podkreśliła, że obecnie wiele firm używa samochodów w formie leasingu, także niezasadny jest wymóg posiadania odpowiedniego parkingu. Ponadto niezasadne jest ograniczanie kabotażu do 2 dni. Eurodeputowany **Kosma Złotowski** (EKR, Polska) wyraził obawę o wzrost kosztów dla MŚP oraz stwierdził, że kabotaż to ważny element europejskiego przepływu usług. Eurodeputowany **P. Telička** (ALDE, Czechy) stwierdził, że nie dostrzega w jaki sposób poprawki kompromisowe mają zmniejszyć systemowo problem kabotażu. Transport z różnych krańców UE powinien być traktowany inaczej niż transport na krótkich odcinkach.

Eurodeputowana **K. Delli** (Zieloni, Francja) uznała, że komisja TRAN powinna wykazać się podobną odwagą jak komisja EMPL. Eurodeputowana **M. Kyllönen** (GUE/NGL, Finlandia) za kluczowe zagadnienie uznała firmy skrzynki, wymianę informacji oraz kwestię odpowiedzialności.

4) Użytkowanie pojazdów najmowanych bez kierowców - Sprawozdawczyni: Cláudia Monteiro de Aguiar (EPP, Portugalia)

W imieniu socjalistów posłanka **L. Anderson** (S&D, Wielka Brytania) skrytykowała tryb pracy sprawozdawczyni oraz stwierdziła, że stanowisko jej grupy politycznej nie zostało wzięte pod uwagę przy opracowywaniu rozwiązań kompromisowych. Uznała, że komisja TRAN dąży do szybkiego zakończenia prac, ponieważ nikt nie jest zainteresowane tym dossier. Co więcej propozycje sprawozdawczyni są bardzo dalekie od stanowiska Rady. Inne grupy polityczne nie podzielały tak krytycznego podejścia. Grupa EKR poparła poprawki kompromisowe i pozytywnie oceniła współpracę ze sprawozdawcą. Grupa ALDE doceniła jej pragmatyczne podejście. **Przedstawiciel KE stwierdził, że prace w PE i Radzie idą w podobnym kierunku oraz ewolucja stanowiska obu instytucji zapowiada krótki trilog. Głosowanie projektu sprawozdania w komisji TRAN jest zaplanowane na 24 maja br.**

3. Sprawozdanie z połączonego posiedzenia komisji AFET i INTA nt. relacji UE-USA w dniu 16 maja br.

W dniu 16 maja 2018 r. Komisja Spraw Zagranicznych PE (AFET) we współpracy z Komisją Handlu Międzynarodowego (INTA) przeprowadziła publiczne przesłuchanie w sprawie stosunków UE-USA. **Anthony Gardner**, były ambasador USA w UE, **dr Christoph Von Marschall** reprezentujący amerykański fundusz Marshall Fund i **Jeremy Shapiro**, dyrektor ds. Badań Europejskiej Rady Stosunków Zagranicznych, wyrazili ubolewanie z powodu polityki prezydenta Trumpa, w tym z powodu wyraźnego braku spójności i negatywnego wpływu tej polityki na stosunki transatlantyckie. Sugerując czasami rozbieżne rozwiązania, wszyscy zachęcali UE do umocnienia się na arenie międzynarodowej. Znaczna większość posłów do PE również wyraziła ubolewanie z powodu obecnej polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i zastanawiała się, jak UE powinna zareagować. Wysłuchanie dotyczyło kwestii bezpieczeństwa i handlu. Po wysłuchaniu publicznym komisja AFET krótko omówiła projekt inicjatywy PE w sprawie stanu stosunków UE-USA.

Wysłuchanie publiczne

Dubravka Suica (EPP, Chorwacja), wiceprzewodnicząca Komisji AFET, przypomniała, że

stosunki między UE a USA mają długą historię, ale przyznała również, że są one obecnie pod ogromną presją.

Anthony Gardner odpowiedział twierdząco na pytanie „Czy relacje USA-UE mogą przetrwać cztery lata prezydentury Donalda Trumpa?”. Niemniej jednak ostrzegł UE przed nową administracją USA i określił relacje UE-USA jako mocno nadwyrężone. Stany Zjednoczone niebezpiecznie odeszły od sześćdziesięciu lat stosunków dwustronnych. Wyraził żal z powodu amerykańskiej polityki dotyczącej kwestii środowiskowych i bezpieczeństwa oraz współpracy wojskowej. To doprowadzi do odosobnienia i samotności USA. Wyraził obawy, że szersze stosunki bezpieczeństwa między UE a USA są zagrożone. Poparł UE w dążeniu do utrzymania irańskiego porozumienia nuklearnego. Uważał jednak, że UE i USA powinny stawić czoła wspólnym wyzwaniom i nadal współpracować (np. mając na uwadze porozumienie w sprawie dowodów elektronicznych i we współpracy z firmami z USA). Chodzi o ochronę wartości transatlantyckich. Zachęcił również UE do zacieśnienia więzi ze stanami i miastami w USA. Wezwał UE, by nie pochlebiała prezydentowi USA i dawała przykład na arenie międzynarodowej.

Dr Christoph Von Marschall podzielił się swoimi przemyśleniami na temat tego, jak uniknąć coraz większego zmniejszania się znaczenia i opcji dla UE w ramach partnerstwa transatlantyckiego w obecnych niepewnych czasach. Wyraził żal z obecnej sytuacji globalnej, ale przypomniał o wzajemnej zależności UE i USA w dziedzinie bezpieczeństwa. Uważał, że prezydent Trump jest źródłem zagrożenia, odrzucając porządek globalny. Niemniej jednak podkreślił, że UE ma wspólne interesy z USA (Chiny, Rosja, niezależność energetyczna, stabilizacja w Afryce i na Bliskim Wschodzie, itp.). W jego opinii rozwiązaniem nie może być konfrontacja z prezydentem Trumpem. Zachęcił UE do zacieśniania więzi z innymi krajami i z zadowoleniem przyjął porozumienia z Kanadą, Meksykiem i Japonią. Ponadto wezwał UE do skoncentrowania się na kwestiach bezpieczeństwa.

Jeremy Shapiro wyraził swoją opinię na temat relacji USA-UE pod rządami administracji Trumpa. Powiedział, że administracja w ogóle nie interesuje się polityką europejską i że nie był w stanie zdefiniować żadnej prawdziwej strategii administracji prezydenta Trumpa wobec UE. Dlatego ostrzegł przed niebezpieczeństwem braku stabilności i spójności polityki prezydenta USA. Zalecił, aby nie sprzeciwiać się prezydentowi, ale działać w koordynacji z innymi krajami, które mogłyby pomóc w przywróceniu pewnego porządku.

Wśród posłów do PE z Komisji INTA **Bernd Lange** (S&D, Niemcy), przewodniczący komisji INTA i sprawozdawca ds. TTIP przypomniał, że Stany Zjednoczone są największym partnerem handlowym UE, nawet jeśli ich polityka nie respektuje niektórych porozumień WTO. Eurodeputowany **Artis Pabriks** (EPP, Łotwa) twierdził również, że USA powinny

pozostać największym strategicznym partnerem UE, pomimo obecnej sytuacji. Eurodeputowana **Inmaculada Rodrigues-Pinero Fernandez** (S&D, Hiszpania) zakwestionowała fakt braku strategii amerykańskiej.

Wśród posłów do PE z Komisji AFET **Alojz Peterle** (EPP, Słowenia) przypomniał, że przewidywalność jest ważnym elementem stabilności w polityce. **Francisco José Millan Mon** (EPP, Hiszpania) podkreślił, że Stany Zjednoczone są najważniejszym strategicznym sojusznikiem UE. Ponadto, **Tunne Kelam** (EPP, Estonia) ostrzegł przed niebezpieczeństwem możliwych sojuszy z Chinami i Rosją, ale **José Ignacio Salafranca Sanchez-Neyra** (EPP, Hiszpania) powiedział, że zmiany w zarządzaniu (porządku) międzynarodowym są nieuniknione. **Ana Gomes** (S&D, Portugalia) pytała o prawdziwe powiązania między USA i Rosją. **Wajid Khan** (S&D, Wilka Brytania) i **Gilles Pargneaux** (S&D, Francja) zakwestionowali amerykańską politykę dotyczącą konfliktu izraelsko-palestyńskiego. **Charles Tannock** (ECR, Wielka Brytania) ubolewał nad całą polityką międzynarodową prowadzoną przez prezydenta Trumpa. **Fabio Massimo Castaldo** (EFD, Włochy) uważał, że prezydent Trump nie powinien być lekceważony, ale że UE powinna być niezależna w swojej strategii wobec USA.

W uwagach końcowych **Elmar Brok** (EPP, Niemcy), sprawozdawca AFET w sprawie stanu stosunków UE-USA, wyraził ubolewanie z powodu braku poszanowania zasad międzynarodowych. Podkreślił, że ochrona Europy nie może być zagwarantowana bez NATO. Uważał, że Stany Zjednoczone porzuciły swoją pozycję partnera UE, nie tylko w dziedzinie wojskowej, ale także w dziedzinie klimatu i handlu. Niemniej jednak podkreślił znaczenie współpracy między graczami międzynarodowymi, w szczególności z USA, Chinami, Rosją i UE. UE będzie musiała wykorzystać brak zaufania ze strony USA do budowania własnej wiarygodności i do pozostania przy stole negocjacyjnym w przyszłości.

-

Sprawozdanie PE na temat stanu stosunków UE-USA

Po wysłuchaniu publicznym Komisja AFET odbyła krótką debatę na temat sprawozdania z inicjatywy PE dotyczącego stanu stosunków UE-USA. **Elmar Brok**, sprawozdawca, nie przedstawił dalszych wyjaśnień. **Ioan Mircea Pascu** (S&D, Rumunia) powiedział, że UE, powinna odgrywać proaktywną rolę w procesie pokojowym na Bliskim Wschodzie i że należy znaleźć rozwiązanie dyplomatyczne dla Iranu. Poparł wzmocnienie roli WTO i ONZ. **Francisco José Millan Mon** (EPP, Hiszpania) podkreślił potrzebę utrzymywania stosunków z USA, pomimo obecnych napięć.

Dalsze kroki: Raport ma zostać poddany pod głosowanie na posiedzeniu plenarnym we wrześniu 2018 r.

4. Sprawozdanie z dyskusji podczas posiedzenia Komisji Kontroli Budżetowej PE (CONT) nt. analizy kompatybilności pomocy państwa i funduszy UE w dniu 15 maja br.

Prof. **Phedon Nicolaidis**, profesor Kolegium Europejskiego Uniwersytetu w Maastricht przedstawił wnioski z badania pt. „Dogłębna analiza pomocy państwa i funduszy UE: Czy są one kompatybilne?”

Profesor **Phedon Nicolaidis** podkreślił, że podstawowe znaczenie dla tego czy w danej sytuacji występuje pomoc publiczna jest kwestia instytucji przyznającej pomoc (ważne są dwa aspekty; instytucja przekazująca pomoc i wykonująca kontrolę). W przypadku programów zarządzanych centralnie przez Komisję Europejską nie występuje kwestia pomocy publicznej, ponieważ warunkiem wystąpienia pomocy publicznej jest jej przyznanie przez władze państwa członkowskiego. Niemniej jednak obecne akty prawne regulujące funkcjonowanie programów zarządzanych centralnie zawierają przepisy mówiące o zapewnieniu zgodności pomiędzy wsparciem z tych programów a zasadami pomocy publicznej. Zdaniem profesora te przepisy powodują niepotrzebne skomplikowanie zasad i powinny być skasowane. Wystarczający powinien być zapis, mówiący o tym, że pomoc nie powinna zaburzać konkurencji na rynku wewnętrznym. Nie oznacza to jednak, że w przypadku udzielenia wsparcia z programów zarządzanych przez Komisję, Komisja nie będzie zapewniać zgodności z zasadami pomocy publicznej.

Profesor podkreślił, że sytuacja jest inna w przypadku programów zarządzanych przez państwa członkowskie. W takich przypadkach finansowanie następuje z budżetu UE, ale decyzje o wyborze konkretnych projektów są podejmowane przez władze państwowe. W związku z tym przepisy dotyczące pomocy publicznej będą miały zastosowanie.

Komisja Europejska (DG COMP) zgodziła się, że zasady pomocy publicznej powinny być transparentne i proste. Liczy, że uda się takie wypracować w nowym WRF 2021-2017. Szczególnym wyzwaniem będzie uproszczenie przepisów, w przypadkach łączenie pomocy pochodzącej z różnych źródeł (np. z funduszy strukturalnych i Funduszu Junckera). KE przypomniała też o różnych zasadach pomocy publicznej dla różnych sektorów gospodarki. Inne zasady obowiązują np. sektor badań i innowacji, a inne duże projektu infrastrukturalne, przy czym w przypadku tych drugich liczy się także charakter inwestycji (ekonomiczny lub nie-ekonomiczny).

Wniosek: Badanie potwierdza różne traktowanie wsparcia z funduszy UE w świetle przepisów pomocy publicznej UE, w zależności od modelu zarządzania (centralne vs

zarządzanie przez państwa członkowskie) i nie wspiera postulatu państw członkowskich (w tym Polskę) dotyczącego uproszczenia przepisów pomocy publicznej dla projektów w polityce spójności. Ma to znaczenie w przypadku decyzji państw członkowskich, czy dany projekt np. TENT-T kierować do realizacji np. w ramach Funduszu Spójności (obowiązuje pomoc publiczna), czy w ramach CEF (brak pomocy).

5. Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Rozwoju Regionalnego (REGI) w dniu 31 maja br. nt. propozycji dotyczącej polityki spójności na lata 2021-2027

W dn. 31 maja komisja REGI odbyła nadzwyczajne posiedzenie z udziałem komisarzy ds. polityki regionalnej i rozwoju miast **Coriny Crețu**. Głównym tematem obrad była propozycja pakietu legislacyjnego KE dla polityki spójności na lata 2021-2027. Podczas dyskusji koordynatorzy grup politycznych i członkowie komisji poruszali przede wszystkim temat cięć w alokacjach dla niektórych państw członkowskich, ale również komentowali szereg nowych mechanizmów wdrożeniowych i programowych, zwracając uwagę na konieczność uproszczeń, zwiększenie elastyczności oraz strukturę zakresu wsparcia.

Lambert van Nistelrooij (EPP, Holandia) stwierdził, że KE dotrzymała swoich obietnic, jeśli chodzi o publikację w ustalonym terminie. Sprawozdawcy po stronie PE zostali nominowani, więc czas teraz rozpocząć pracę nad pakietem.

Jan Olbrycht (EPP, Polska) skoncentrował swoją wypowiedź na kwestiach alokacji, tłumacząc to logiką przyjętą przez samą KE, która po raz pierwszy tak otwarcie pokazała alokacje krajowe. Prosił o wyjaśnienie następujących kwestii:

- jakie czynniki mają decydujący wpływ na takie działania, jak cięcia w wysokości 24-23% alokacji dla niektórych państw członkowskich;
- jaka jest liczba krajów kohezyjnych;
- jaka jest ostateczna definicja regionów mniej rozwiniętych biorąc pod uwagę nowe wskaźniki;
- ile jest tych regionów;
- czy polityka spójności nadal jest polityką wspierania regionów mniej rozwiniętych czy ta propozycja jest strategią wyjścia z „cięć alokacji”?

Constanze Krehl (S&D, Niemcy) podkreśliła pozytywne elementy pakietu: polityka spójności dla wszystkich regionów, większa elastyczność, uproszczenia, więcej środków na rozwój miast. Wśród negatywnych elementów wymieniła: wysokość cięć dla niektórych państw członkowskich (komisarz Oettinger zupełnie inaczej to przedstawiał), pozostawienie warunkowości makroekonomicznej, wyjście EFRROW z rozporządzenia ogólnego.

Ruza Tomasic (ECR, Chorwacja) prosiła o wyjaśnienie, jak przy takich cięciach nowe państwa członkowskie mają przygotować się do korzystania z bardziej wymagających instrumentów, takich jak Horyzont?

Matthijs van Miltenburg (ALDE, Holandia) pozytywnie odniósł się do propozycji KE, zwłaszcza poparł silniejsze powiązanie z semestrem europejskim, pozostawienie warunkowości makroekonomicznej, wprowadzenie n+2, wzmocnienie roli instrumentów miejskich i innowacyjnych. Skrytykował zmniejszenie budżetu na Interreg oraz odejście od rezerwy wykonania.

Monika Vana (Zieloni/EFA, Austria) pozytywnie odniosła się do zwiększenia budżetu na cele klimatyczne, wydłużenia listy inwestycji, które nie będą mogły być finansowane z tych środków (**o lotniska i wysypiska śmieci**), dodanie do listy wskaźników wskaźnika klimatycznego, podkreślenie zasady partnerstwa i pozostawienie polityki spójności we wszystkich regionach. Prosiła komisarz Cretu o skomentowanie braku artykułów z zasadami równości płci i zrównoważonego rozwoju oraz potwierdzenie, że transfer środków EFRR do InvestEU będzie dobrowolny.

Dimitrios Papadimoulis (GUE/NGL, Grecja) za najważniejsze uznał uniknięcie walki krajów południowej Europy ze Wschodem. Pozytywnie ocenił nowe kryteria alokacji, ale skrytykował warunkowość makroekonomiczną, n+2, zbyt mały ryczałt na pomoc techniczną, wyłączenie EFRROW z rozporządzenia ogólnego i cięcia w Interreg.

Komisarz Cretu odpowiadając na pytania posłów potwierdziła, że rozważne były różne scenariusze, nawet z cięciami -45% na niektórych krajów. Regiony najmniej rozwinięte to te poniżej 75% średniego PKB. Na nie i najbiedniejsze państwa zostanie przeznaczonych 75% środków. Została przyjęta metodologia berlińska, ale wprowadzono nowe wskaźniki. W regionach zaszły bardzo duże zmiany – tam, gdzie sytuacja jest lepsza, alokacja została zmniejszona. Fundusz Spójności został zmniejszony, ponieważ wybudowano już bardzo dużo infrastruktury w krajach kohezyjnych od 2004 r. i czas teraz skoncentrować się na innych obszarach. Warunkowość makroekonomiczna musi pozostać, ponieważ konieczne są zachęty do dobrego zarządzania. Mimo cięć w celu Interreg alokacja na działania transgraniczne wzrośnie, bo po raz pierwszy będzie możliwa między regionami w ramach programów głównych. Zasady równości płci i zrównoważonego rozwoju nie są w osobnych artykułach, ale zostały zoperacjonalizowane w zasadach programowania, wdrażania i warunkowości. Transfer do InvestEU będzie dobrowolny, do maksimum 5% alokacji.

W drugiej części posłowie różnych frakcji zadawali pytania o proporcjonalność cięć, o kategorie regionów w kontekście Brexitu (jaki status będą miały regiony północnej Francji

będące też regionami granicznymi UE; czy otrzymają dodatkowe środki), o kontynuację programu PEACE w Irlandii.

Cześć posłów, w tym **Sławomir Kłosowski** (ECR, Polska) prosili o dodatkowe spotkanie umożliwiające dalszą dyskusję z panią komisarz. **Komisarz Cretu** potwierdziła gotowość całego zespołu w gabinecie i w dyrekcji do spotkań z europosłami i wyjaśniania elementów nowej propozycji. Przypomniała, że w państwach takich jak Holandia, Austria czy Dania alokacje na głowę mieszkańca wynoszą po kilkanaście euro. Jeśli ta alokacja byłaby zmniejszona, to państwa te nie byłyby już zainteresowane polityką w ogóle.

6. Sprawozdanie z wysłuchania publicznego zorganizowanego przez grupę EPP w PE pt. Externalities: a win-win situation in cohesion policy

W dniu 23 maja br. z inicjatywy grupy EPP w PE odbyło się wysłuchanie publiczne **Public Hearing on Externalities: A win-win situation in Cohesion Policy**. Spotkaniu przewodniczył poseł **Lambert Van Nistelrooij** (koordynator EPP w komisji rozwoju regionalnego - REGI). W trakcie spotkania eksperci prezentowali główne aspekty dotyczące efektów zewnętrznych Polityki Spójności. Były one omawiane w kontekście badań w tym zleconego przez Polskę badania pn. *“Jak państwa UE-15 korzystają z realizacji polityki spójności”*. Równocześnie próbowano odpowiedzieć na pytania o skuteczność tej polityki i znaleźć argumenty dla płatników netto odnośnie jej utrzymania.

John Bradley, odnosząc się do różnych wyników badań i zastosowanych modeli stwierdził, że wskazywany wskaźnik 80% wyliczonych korzyści ekonomicznych, jest jego zdaniem zbyt wysoki. Państwa członkowskie otrzymały bardzo duże środki, których wydanie w określony sposób wymagało zmian organizacyjnych i zmiany podejścia – i w tym upatruje korzyści. Ma to bardzo duży wpływ na zmianę podejścia i zmianę organizacji w państwach członkowskich, która ułatwia współpracę także z między przedsiębiorstwami. Stwierdzono w dyskusji, że różne modele makroekonomiczne stosowane przez OECD, Bank Światowy mają swoje słabości, co nie oznacza że są niewłaściwe. Jeżeli patrzymy na politykę spójności, jako inwestowanie określonego kapitału, to warto przyglądać się, jakie błędy zostały popełnione. DG REGIO błędnie wskazywało na państwa członkowskie, które miały kłopot z wydaniem środków.

Przedstawiciel KE DG REGIO (**Lewis Dijkstra**) podkreślił, że polityka spójności jest dobrze oceniona, pomimo ograniczeń w stosowanych modelach. Z badań ECFIN wynika wpływ polityki spójności na wzrost PKB.

W podsumowaniu poseł **Franc Bogovič** (EPP, Słowenia) stwierdził, że korzyści są obustronne. Korzyści zewnętrzne polityki spójności są powiązane z zewnętrznymi skutkami gospodarczymi, jak i jednolitym rynkiem. Bardzo istotna jest skuteczność organizacji państw członkowskich i jego zdolności administracyjnych. Brak tego czynnika na pewno będzie negatywnie wpływał na skuteczność wpływu polityki spójności. Istotna także jest praworządność. Podkreślił pozytywną rolę polityki spójności w procesie reform strukturalnych (głównie poprzez warunkowość *ex ante*), ale także wpływ na zmiany struktur regionalnych i lokalnych. Polityka spójności potrzebuje zmian: uproszeń, elastyczności i większej roli regionów. Zasadne jest oparcie polityki spójności o inteligentne specjalizacje i zbliżenie jej do przemysłu i innowacyjności. Będzie to stanowiło wyzwanie przy tworzeniu nowej polityki spójności.

7. Sprawozdanie z warsztatów dotyczących Brexit i polityki energetycznej, które odbyły się w dn. 16 maja br. w Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii - ITRE w Parlamencie Europejskim.

Dr Simon Tagliapietra (Bruegel) powiedział, że Brexit nie powinien mieć dużego wpływu na funkcjonowanie rynków i bezpieczeństwo energetyczne UE. UE będzie w stanie zadbać o własne dostawy; nawet porzucenie przez Wielką Brytanię regulacji unijnych bardziej zaszkodzi Wielkiej Brytanii (kwestie standardów, efektywności) niż UE. Zarówno UE, jak i Wielka Brytania są członkami WTO więc, co do zasady, handel energią/paliwami powinien zostać utrzymany w obecnej formie (bez taryf, etc.), aczkolwiek z punktu widzenia UE jest on i tak marginalny (np. wymiana energii elektrycznej na poziomie 1 proc. całości zapotrzebowania UE). W sprawach klimatycznych, uszczerbek w postaci brytyjskich kontrybucji, również powinien zostać bez problemu pokryty przez resztę UE.

Jedyny wrażliwy temat dla UE to przyszłość rynku Irlandii, który jest silnie powiązany z rynkiem Wielkiej Brytanii. W przypadku problemów (np. porzucenia przez Wielką Brytanię regulacji unijnych utrudni Irlandii spełnianie wymagań UE) możliwe jest przyznanie Irlandii statusu wyspy energetycznej i wyłączenie jej spod części unijnych regulacji.

Brexit energetyczny to większy problem dla Wielkiej Brytanii, bowiem istnieje ryzyko odnośnie dalszego funkcjonowania spółek brytyjskich na unijnym rynku. Wielka Brytania straci możliwość finansowania rozwoju swojego sektora energetycznego z funduszy UE (np. CEF), spadnie też znaczenie brytyjskiego hubu gazowego (NBP) jako benchmarku dla pozostałych rynków gazowych (zyskają za to huby UE).

Dr Georg Zachmann (Breugel), podobnie jak Simon Tagliapietra, zauważył, że Brexit jest bardziej problematyczny dla Wielkiej Brytanii niż UE. Zwrócił uwagę na trzy problemy:

- przyszłość wymiany energii elektrycznej i gazu pomiędzy Wielką Brytanią a UE w przypadku wycofania się Wielkiej Brytanii ze stosowania tzw. kodeksów sieci regulujących zarządzanie przepływami na infrastrukturze (fizyczne, rozliczeniowe, dla potrzeb bilansowania itd.),
- ryzyko dla dalszego funkcjonowania rozporządzenia REMIT przeciwdziałającego naruszeniom na rynkach hurtowych energii. Zdaniem dr Zachmanna wycofanie się Wielkiej Brytanii z tej regulacji może spowodować zatrzymanie wymiany informacji o spółkach, notowaniach giełdowych pomiędzy rynkami brytyjskim a UE i w efekcie nieefektywność systemu.
- ryzyko regulacyjne dla brytyjskich firm - firmy brytyjskie funkcjonujące na rynku UE mogą odczuć mniej przyjazne traktowanie ze strony KE (np. w przypadku decyzji dotyczącej pomocy państwa, sporów ze spółkami UE czy kwestii regulacyjnych).

L. Brien, irlandzki regulator rynku energii, poinformował, że Irlandia od 2007 r. tworzy z Wielką Brytanią wspólny rynek energii elektrycznej (single energy market, SEM) co ułatwiało integrację, rozbudowę sieci i rozwijanie wymiany handlowej (3 połączenia IE z UK, 2 x 500 MW i 1 x 1000 MW). Irlandia tradycyjnie była importerem netto energii, ale od 2015-16 IE jest eksporterem (przepływy z OZE, głównie nocami). Dla Irlandii podstawowe pytania dotyczą dalszego funkcjonowania SEM i przyszłych relacji handlowych w sektorze energii. Dla Irlandii najlepsze rozwiązanie to pozostanie Wielkiej Brytanii na rynku wewnętrznym UE (IEM). Alternatywą jest implementacja rozwiązań unijnych w umowach dwustronnych Irlandia-Wielka Brytania (ale ich wynegocjowanie będzie długie i trudne).

B. Picemal, Foratom (zrzeszenie spółek rynku energii jądrowej - trade association for the nuclear energy industry in Europe) powiedziała, że Wielka Brytania jest ważnym państwem użytkownikiem i promotorem energii jądrowej, stąd wyjście Wielkiej Brytanii z UE osłabia lobby jądrowe w Unii. Pani Picemal podkreśliła kilka niewiadomych/zagrożeń związanych z Brexitem, dotyczących m.in. (1) przyszłości kontraktów pomiędzy spółkami z Wielkiej Brytanii a UE, np. dotyczącymi budowy i eksploatacji planowanej elektrowni Hinckley Point C w Wielkiej Brytanii, (2) przyszłości swobodnego przepływu pracowników sektora jądrowego, (3) kwestii bezpieczeństwa i utrzymania przez Wielką Brytanią standardów wynikających z Euratom, (4) swobodnego przepływu *nuclear and non-nuclear materials*, (5) współpracy w zakresie R&D.

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie debat w komisjach oraz informacji SP RP przy UE.